

MAGDALENA TUSIŃSKA*

Katowice

**SPRZECZNOŚCI W INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
JAKO BARIERY WZROSTU GOSPODARCZEGO UGRUPOWANIA**

Wszystkie mocarstwa europejskie tworzą pewien system nie tylko za sprawą wiążących je traktatów, ale dzięki wspólnocie interesów, zasad i obyczajów.

J.J. Rousseau

Słowa kluczowe: instytucje nieformalne, wzrost gospodarczy, integracja europejska

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi refleksję nad sytuacją w Unii Europejskiej. Jego celem jest wskazanie sprzeczności tkwiących w procesie integracji, relevantnych z punktu widzenia wzrostu gospodarczego ugrupowania. Jako potencjalne kanały transmisji impulsów antywzrostowych wskazano instytucje nieformalne.

Wprowadzenie

Funkcjonowanie Unii Europejskiej (UE) to przykład złożoności relacji między wartościami indywidualistycznymi i wspólnotowymi. Historia ukazuje pełen sprzeczności rozwój i zmiany w systemie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG), a następnie w UE¹. Ostatnie lata przyniosły najgłębszą recesję od czasu zakończenia II wojny światowej, a jako drogę wyjścia z kryzysu wskazano wzrost gospodarczy. Motorem wszelkich zmian jest energia uruchamiana siłą fizyczną

* Magdalena Tusińska, dr, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, e-mail: m.tusinska@ue.katowice.pl.

¹ Na przykład kryzys pustego krzesła czy zastój integracyjny przełomu lat 70. i 80. XX wieku (euroskleroza).

lub umysłową. Ta druga wiąże się ze zdolnością, potencjałem, otwartością², co implikuje, iż trudno oczekiwać poprawy sytuacji bez woli współdziałania. Przenosząc rozważania na poziom Unii, realizacja każdego celu ugrupowania wymaga współpracy krajów członkowskich.

Celem artykułu jest identyfikacja sprzeczności tkwiących w procesie integracji europejskiej, stanowiących potencjalne bariery wzrostu gospodarczego ugrupowania. Można postawić hipotezę, iż kanałem wpływu owych sprzeczności na wzrost jest „zbiorowy umysł”, czyli wyznawane wartości i postawy określane mianem instytucji nieformalnych. Wnioskowania dokonuje się na podstawie studiów literaturowych.

Institucje a wzrost gospodarczy

Wykraczając poza klasyczne podejście do czynników sprawczych wzrostu, ekonomiści często odwołują się do ekonomii instytucjonalnej. Instytucje to „reguły gry” o charakterze formalnym (skodyfikowane w przepisach prawa) lub nieformalnym³ (zwyczaje, tradycje, wartości, postawy, kultura, religia, przekonania, poglądy). Sprawne instytucje sprzyjają zwiększeniu spójności, stabilności, integracji społecznej, zapewniają porządek i przewidywalność, gdyż informują o tym, jakich zachowań należy oczekiwać w danych okolicznościach⁴. Obok nich funkcjonują instytucje wadliwe, tworząc antywzrostowe uwarunkowania.

Według Thorsteina Veblena, postęp dokonuje się przez zmiany instytucji⁵, a tym, co go hamuje, jest brak elastyczności instytucji lub zmiany instytucjonalne stojące w opozycji do postępu. Veblen, podobnie jak Wesley Mitchell i John Commons, posługiwał się koncepcją zachowania grupowego, na które wpływają tradycja i przyzwyczajenie⁶. Z kolei Ronald Coase oraz Douglass North dowodzili, iż „sukces ekonomiczny zależy nie tylko od postępu technologicznego, ale

² J.W. Bossak, *Konkurencja i współpraca międzynarodowa*, Difin, Warszawa 2013, s. 138.

³ Z. Hockuba, *Droga do spontanicznego porządku. Transformacja ekonomiczna w świetle problemu regulacji*, PWN, Warszawa 1995, s. 58; L. Balcerowicz, *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa 1989, s. 13.

⁴ J.W. Bossak, *Instytucje, rynki i konkurencja we współczesnym świecie*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2008, s. 23–37; Z. Hockuba, *Droga do spontanicznego porządku...*, s. 58 oraz U. Płowiec, *Kształtowanie gospodarki i społeczeństwa odpowiadających cywilizacji wiedzy, w: Innowacyjna Polska w Europie 2020. Szanse i zagrożenia trwałego rozwoju*, red. U. Płowiec, PWE, Warszawa 2010, s. 264.

⁵ W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1998, s. 292–295.

⁶ M. Blaug, *Metodologia ekonomii*, PWN, Warszawa 1995, s. 173.

w nie mniejszym stopniu od zdolności społeczeństwa do wykorzystywania istniejących technologii⁷. Nie tylko przedstawiciele nurtu instytucjonalnego dopatrują się związku instytucji nieformalnych i wzrostu gospodarczego. Max Weber⁸, a także Robert Barro wraz z Rachel McCleary⁹ ustalali zależności między wartościami i przekonaniem religijnymi a wynikami gospodarowania narodów.

Ponieważ gospodarzę tworzą kolektywne zachowania ludzi i grup, działania rządów¹⁰ i ponadnarodowych instytucji, w tok rozważań wpisuje się dyskusja na temat wpływu, jaki na wzrost gospodarczy wywiera kapitał społeczny, czyli cechująca daną społeczność umiejętność współpracy i zdolność budowania relacji opartych na zaufaniu. Na społeczne relacje składają się postawy dotyczące pracy i odpowiedzialności, zaufanie do otoczenia czy poziom inicjatywy. Według Banku Światowego kapitał społeczny nie jest sumą nieformalnych instytucji, lecz klejem, który je scala¹¹. Wzrost zaufania w społeczeństwie zwiększa efektywność gospodarowania (między innymi dzięki ograniczaniu zjawiska pogoni za rentą)¹². Jak pisze Francis Fukuyama: „Najlepsze wyniki gospodarcze nie są zazwyczaj dziełem jednostek kierujących się własną korzyścią, lecz raczej grup osób, które są zdolne do efektywnej współpracy z uwagi na łączące ich więzy natury pozaekonomicznej”¹³. Zwolennicy tego poglądu¹⁴ akcentują znaczenie wartości obywatelskich i wspólnotowych oraz konieczność łączenia idei sukcesu indywidualnego z potrzebą uwzględniania dobra wspólnego. Nieufność, sprzeczność i partykularność interesów stanowią barierę w realizacji celów polityki makroekonomicznej, w tym wzrostu gospodarczego.

⁷ J. Godłów-Legiędź, *Współczesna ekonomia. Ku nowemu paradygmatowi?*, C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 62–63.

⁸ A. Glapiński, *Meandry historii ekonomii. Między matematyką a poezją*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2006, s. 138–139.

⁹ A. Noga, *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2009, s. 61.

¹⁰ T. Dołęgowski, A. Czerniak, J. Siewierski, *Rozwój gospodarczy a wartości wspólnotowe*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2012, s. 153.

¹¹ <http://go.worldbank.org/K4LUMW43B0> (26.03.2014).

¹² B. Fiedor, *Polski wzrost gospodarczy – uwarunkowania strukturalne a koniunkturalne oraz potrzeba „eklektyzmu” w teorii i polityce wzrostu*, w: *Polityka ekonomiczna. Współczesne wyzwania*, red. M. Klamut, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 36.

¹³ F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 32.

¹⁴ W Polsce na ten temat piszą J. Czapiński i J. Szomburg.

Początki i współczesność integracji

Genezie integracji na Starym Kontynencie przyświecało hasło „Zjednoczyć się lub zginąć”, podłoże procesu miało więc charakter polityczny – ideałem założycieli było miejsce, gdzie już nigdy nie dojdzie do wojny i które będzie przeciwwagą dla rozwijanej za „żelazną kurtyną” gospodarki centralno-planowanej. Eliminacja barier we współpracy między integrującymi się krajami miała sprzyjać wyrównywaniu poziomu życia w całej UE¹⁵. Z czasem znaczenie wymiaru ekonomicznego rosło, a wiele krajów wyraziło wolę dołączenia do tego klubu. Mimo takich fundamentów Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym w 1997 roku w Gnieźnie stwierdził: „Do prawdziwego zjednoczenia kontynentu europejskiego droga jest jeszcze daleka. Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha”¹⁶. Abstrahując od kontekstu religijnego, należy dostrzec w tym przesłaniu wkład „umysłu zbiorowego” i wartości wspólnotowych w proces integracji w każdym jej wymiarze.

Pod koniec lat 90. XX wieku rosło rozczarowanie z powodu dostrzegalnego dystansu między gospodarką Unii a USA i Japonią oraz wysokiego poziomu bezrobocia i strukturalnych barier wzrostu gospodarczego. W nadziei na poprawę konkurencyjności gospodarki UE w 2000 roku ogłoszono strategię lizbońską z celami na kolejną dekadę, jednak podejmowane reformy nie zaowocowały pożądanymi skutkami, a schyłek dekady doświadczył UE w niespotykany dotąd sposób – PKB skurczył się w 2009 roku o 4%, produkcja przemysłowa spadła do poziomu z lat 90. XX wieku, a 10% zasobów siły roboczej pozostawało bezrobotne. Sporym wyzwaniem stała się gwarancja wzrostu gospodarczego w przyszłości (jego potencjał został zredukowany o połowę)¹⁷.

W ramach walki z kryzysem i eliminacji wcześniej zidentyfikowanych barier wzrostu, w 2010 roku ogłoszono strategię *Europa 2020*. Według jej założeń Unii potrzebna jest inteligentna i zrównoważona gospodarka sprzyjająca włączeniu społecznemu. Praca nad tymi priorytetami ma pomóc w uzyskaniu wzrostu zatrudnienia oraz zwiększeniu produktywności i spójności społecznej¹⁸. Jak podkreśla José Manuel Baroso, „warunkiem naszego powodzenia jest pełne

¹⁵ J. Borowiec, *Ekonomia integracji europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2011, s. 32.

¹⁶ <http://samorząd.malopolska.w.interia.pl/europa/papież.htm> (14.03.2014).

¹⁷ *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Bruksela, 3 marca 2010 roku, KOM(2010) 2020, s. 8.

¹⁸ http://ec.europa.eu/europe2020/index_pl.htm (26.03.2014).

zaangażowanie europejskich przywódców i instytucji. Do realizacji nowej strategii potrzebne są skoordynowane działania w całej Europie, obejmujące również partnerów społecznych i przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego¹⁹. Skuteczność kooperacji zależy więc od determinacji społeczeństwa, co każe pytać o siłę poczucia wspólnoty w Europie. Wielu obywateli cechuje raczej rozczarowanie kierunkiem integracji oraz swoista kultura obwiniania Brukseli za wybory krajowych decydentów, a projekt europejski jako warunek pokoju nie przemawia dobitnie do pokoleń, które nie zaznały wojny. Wizja integracji jako motoru rozwoju utraciła wiarygodność wraz z kryzysem, euro straciło status symbolu sukcesu, a skala zadłużenia wielu krajów podważa „europejski model społeczny”²⁰. Powstaje sprzężenie zwrotne – sytuacja gospodarcza rzutuje na nastroje mieszkańców, a ich postawa nie pozostaje bez wpływu na kondycję ugrupowania. W takich okolicznościach powrót gospodarki UE na ścieżkę przyspieszonego wzrostu nie wydaje się łatwy.

Sprzeczności w integracji europejskiej

Wyróżniono cztery grupy sprzeczności będące prawdopodobnym źródłem osłabiania poczucia wspólnoty i solidarności w UE, a pośrednio i wzrostu gospodarczego. Wydzielone obszary zostały zilustrowane na rysunku 1, przy czym nie pozostają one w izolacji od siebie. Przedstawione treści odwołują się zarówno do bieżącej sytuacji, jak i sprzeczności, które od lat tkwią w strukturach Unii. Porządek omawiania jest dowolny, dlatego pól figury nie ponumerowano.

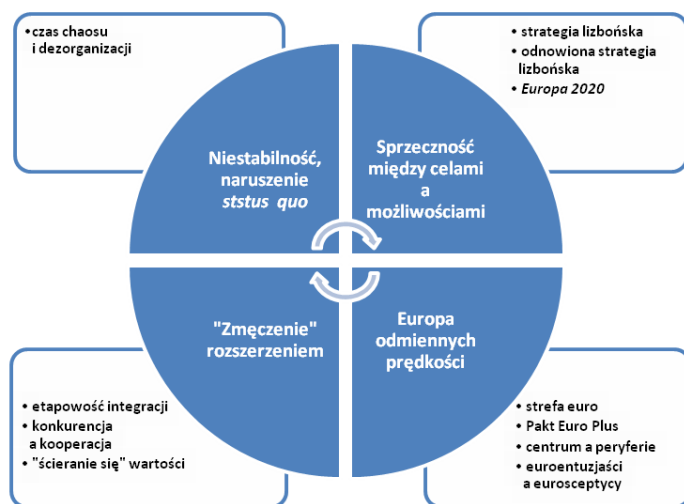
Sprzeczność między celami a możliwościami uwidoczniła się w toku prób wdrażania strategii rozwojowych. Aktualny program to trzecia tego typu inicjatywa. Priorytetem pierwszej z nich, wspomnianej strategii lizbońskiej, było przekształcenie Unii w ciągu dekady w najbardziej konkurencyjną i dynamiczną gospodarkę na świecie²¹. Planu nie udało się zrealizować, a jedną z przyczyn niepowodzenia był psychologiczny czynnik niewykonalności. Również w przypadku odnowionej strategii lizbońskiej (2005) nadal brakowało silnej politycznej woli wdrażania przyjętych założeń. W 2010 roku ukazała się *Europa 2020*. Choć

¹⁹ *Europa 2020...*, s. 3.

²⁰ A.K. Cianciara, *Wielobiegunowa Europa w wielobiegunowym świecie. Szansa czy wyzwanie dla systemu euroatlantyckiego?*, Zakład Europeistyki Instytutu Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2012, s. 15–16.

²¹ *Strategia Lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2002.

starano się wyeliminować słabości poprzednich strategii, i w tym przypadku istnieje ryzyko niepowodzenia. Program jest ambitny, ale jego realizacji może przeszkodzić chociażby niedostateczny budżet. Innego ryzyka upatruje się w związku z przyjętym pakietem klimatyczno-energetycznym, którego wytyczne korespondują z możliwościami adaptacyjnymi gospodarek wysoko rozwiniętych i będą sprzeciw krajów o niższym poziomie rozwoju²².



Rysunek 1. Źródła sprzeczności w procesie integracji europejskiej

Źródło: opracowanie własne.

Już w latach 70. XX wieku pojawiła się koncepcja „Europy odmiennych prędkości” zakładająca, że kraje członkowskie dążą do tego samego celu, choć w innej perspektywie czasowej – odnosiło się to głównie do uczestnictwa w Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW). Integracja walutowa rzeczywiście przebiega w zróżnicowanym tempie, przy czym realia zaprzeczają, jakoby kraje Unii miały w tym zakresie wspólny cel – poza strefą euro nie pozostają wyłącznie państwa, które nie zdołały spełnić kryteriów konwergencji, ale i takie, które nie wyrażają woli uczestnictwa w UGW. Mianowicie, Wielka Brytania i Dania wynegocjo-

²² M. Tusińska, *Polska w obliczu wyzwań Strategii „Europa 2020”*, w: *Ekonomia*, t. 2. red. J. Sokołowski, G. Węgrzyn, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 168, Wrocław 2011, s. 329–338.

wały klauzulę *opt-out*, natomiast Szwecja konsekwentnie zwleka z akcesją do Eurozony. Niektóre kraje, gdzie jeszcze kilka lat temu kreślono wizję przystąpienia przynajmniej do ERM II (na przykład Polska), odsuwają decyzję na bliżej nieokreśloną przyszłość. Kiedy w 2011 roku Estonia została 17 członkiem strefy euro, komentowano to jako zakup ostatniego biletu na Titanica²³. Ponadto, strefa euro, podobnie jak cała UE, nie jest jednolita – mowa jest o krajach peryferyjnych i krajach centrum. Wiara w to, iż kraje upatrują wspólnego celu, podważa też brak solidarności przy podpisywaniu Paktu EuroPlus (nie przystąpiły do niego: Czechy, Wielka Brytania, Węgry i Szwecja) oraz Traktatu o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej (pakt fiskalny), którego nie zaakceptowały Wielka Brytania oraz Czechy. Niechęć do przekazywania części suwerenności na rzecz wspólnych struktur i wobec pogłębiania integracji to cechy eurosceptycyzmu. Spośród członków Unii narodami najbardziej sceptycznymi wobec integracji europejskiej są Duńczycy i Brytyjczycy, aczkolwiek w ostatnich latach grono eurosceptyków zostało zasilone. Wpisując do wyszukiwarki Google hasła: euroentuzjam, eurorealizm i eurosceptycyzm, otrzymuje się odpowiednio: 14 900, 11 800 i 138 000 wyników. Pojęcia mogą być wprawdzie używane w różnych kontekstach, ale dysproporcje między pozytywnym i neutralnym podejściem do kwestii europejskich a antyunijnym nastawieniem są wyraźne.

Eurosceptycyzm jest związany również z trzecim obszarem. Hasło „zmęczenie rozszerzeniem” powtarzano przed rozszerzeniem Unii w 2004 roku. Mimo panującego przekonania o zwiększeniu potęgi ugrupowania, entuzjazm mieszkańców „starej” Unii był umiarkowany, gdyż akcesja biedniejszych krajów generowała obciążenia finansowe wspólnego budżetu i pogłębiła lukę dochodową między mieszkańcami Unii a Ameryki²⁴. Mimo oficjalnie deklarowanej zasady solidarności kraje unijne konkurują ze sobą, a tendencja ta wzmaga się w burzliwych czasach. Ponadto, każdy kraj doświadcza „zmęczenia” integracją wynikającego ze specyfiki zjawiska. Motywujący do działań postęp najwyraźniej widać na początku procesu, następnie progres jest mniej dostrzegalny. Jeszcze ważniejsza w kontekście „zmęczenia” jest relacja kraj członkowski–UE, określa-

²³ Upadek strefy euro był wieszczony przedwcześnie; w 2014 roku przyjęto do niej kolejny kraj (Łotwę).

²⁴ J. Pinder, S. Usherwood, *Unia Europejska*, PWE, Warszawa 2009, s. 137.

na przez Zbigniewa Czachóra²⁵ mianem „podwójnego związania”, które przebiega w dwóch etapach:

- a) wywołujący entuzjazm akt przystąpienia, kiedy wyobrażony interes bycia we wspólnocie przeważa nad interesem pozostania poza nią;
- b) włączenie w system polityczny, prawny i gospodarczy, któremu towarzyszy państwowo-centryczne odreagowanie, szczególnie gdy kraje stają się płatnikami netto lub implementują regulacje niezgodne z ich interesami (na przykład podatek VAT, normy ochrony środowiska, prawo azylowe).

Czas, jaki w przypadku większości krajów UE upłynął od aktu akcesji, wskazuje na przejście do drugiego etapu i wtórną koncentrację na interesach narodowych.

Przekonanie, że integracja prowadzi do ujednoczenia postaw, jest błędne. Instytucje, zwłaszcza nieformalne, cechują się ciągłością, co sprawia, że kraje różnią się pod względem kultury czy mentalności. Różnorodność jest postrzegana jako zjawisko pozytywne, bywa jednak, że odrębności są zbyt duże, czego przykładem jest ścieranie się wartości „północnego” etosu pracy z „południowym kultem sjesty”.

Ostatni obszar nawiązuje do pokłosa kryzysu. Jego skala była szokująca dla obywateli i przyczyniła się do eskalacji dyskusji, w której akcentowany jest prymat kraju nad interesem wspólnotowym. Zwłaszcza ujawnienie i konsekwencje postawy free-ridera w przypadku Grecji spotęgowały proces erozji solidarności w Unii. Wyrazem frustracji były hasła wyrzucenia Grecji ze strefy euro, powtarzany w Niemczech postulat przywrócenia marki oraz składane przez brytyjskiego premiera deklaracje wystąpienia Wielkiej Brytanii z UE. Elementem dotychczasowego *status quo* był także niemiecko-francuski tandem „Merkozy”, który w trudnych dla UE momentach był postrzegany jako gwarant skutecznego działania.

Podsumowanie

Suma izolowanych zachowań nie prowadzi do optymalnych rozwiązań, a na efektywność działań wpływają postawy jednostek – ich poczucie wspólnoty, świadomość, przyzwolenie i sposób odbioru wprowadzanych reform. Unia Europejska wkroczyła w XXI wiek w relatywnie słabej kondycji gospodarczej, a na-

²⁵ Z. Czachór, *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013, s. 95.

stępnie została doświadczona przez kryzys. Wydarzenia te sprawiły, że w klimacie społecznym zaczął przeważać pesymizm – projekt europejski stracił część swojej siły przyciągania wśród obywateli, co osłabiło determinację w dążeniu do wyznaczonych celów. Zidentyfikowane sprzeczności w integracji mogą być zatem postrzegane jako bariery wzrostu gospodarczego ugrupowania. Pozytywnym aspektem jest to, że bariery mogą hamować wzrost jedynie tymczasowo – ich istnienie może być więc twórczym zakłóceniem prowadzącym do nowych rozwiązań.

Bibliografia

- Balcerowicz L., *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa 1989.
- Blaug M., *Metodologia ekonomii*, PWN, Warszawa 1995.
- Borowiec J., *Ekonomia integracji europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2011.
- Bossak J.W., *Instytucje, rynki i konkurencja we współczesnym świecie*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2008.
- Bossak J.W., *Konkurencja i współpraca międzynarodowa*, Difin, Warszawa 2013.
- Cianciara A.K., *Wielobiegunowa Europa w wielobiegunowym świecie. Szansa czy wyzwanie dla systemu euroatlantyckiego?*, Zakład Europeistyki Instytutu Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2012.
- Czachór Z., *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013.
- Dołęgowski T., Czerniak A., Siewierski J., *Rozwój gospodarczy a wartości wspólnotowe*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2012.
- Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Bruksela, 3 marca 2010 roku, KOM(2010) 2020.
- Fiedor B., *Polski wzrost gospodarczy – uwarunkowania strukturalne a koniunkturalne oraz potrzeba „eklektyzmu” w teorii i polityce wzrostu*, w: *Polityka ekonomiczna. Współczesne wyzwania*, red. M. Klamut, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- Godłów-Legiędź J., *Współczesna ekonomia. Ku nowemu paradymatowi?*, C.H. Beck, Warszawa 2010.

Hockuba Z., *Droga do spontanicznego porządku. Transformacja ekonomiczna w świetle problemu regulacji*, PWN, Warszawa 1995.

http://ec.europa.eu/europe2020/index_pl.htm.

<http://go.worldbank.org/K4LUMW43B0>.

<http://samorzad.malopolska.w.interia.pl/europa/papiez.htm>.

Noga A., *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2009.

Pinder J., Usherwood S., *Unia Europejska*, PWE, Warszawa 2009.

Płowiec U., *Kształtowanie gospodarki i społeczeństwa odpowiadających cywilizacji wiedzy*, w: *Innowacyjna Polska w Europie 2020. Szanse i zagrożenia trwałego rozwoju*, red. U. Płowiec, PWE, Warszawa 2010.

Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1998.

Strategia Lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2002.

Tusińska M., *Polska w obliczu wyzwań Strategii „Europa 2020”*, w: *Ekonomia*, t. 2, red. J. Sokołowski, G. Węgrzyn, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 168, Wrocław 2011.

THE CONTRADICTIONS IN THE EUROPEAN INTEGRATION AS BARRIERS TO ECONOMIC GROWTH OF THE GROUPING

Keywords: informal institutions, economic growth, the European integration

SUMMARY

The article reflects on the current situation in the European Union. Its aim is to point the contradictions in the process of integration which are crucial in the process of economic growth. Informal institutions are perceived as potential channels of transmission of anti-growth impulses.